ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI ZAROBKOWYCH I GOSPODARCZYCH
IM. KS. PIOTRA WAWRZYNIAKA
POZNAŃ, PLAC WOLNOŚCI 18 m. 14 TELEFON nr 27-92

BIULETYN PRASOWY

Nr. 8. Poznań, dnia 1 sierpnia 1938.

I.

WALNE ZGROMADZENIE WIELKOPOLSKIEGO TOWARZYSTWA KÓŁEK ROLNICZYCH.

Walne Zgromadzenie Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych powzięło w dniu 22 czerwca 1938 r. następującą rezolucję, dotyczącą spółdzielczości.

„Walne Zgromadzenie W. T. K. R. przeciwstawia się zdecydowanie wszystkim dążeniom, mającym na celu niewłaściwe rozszerzanie zadań spółdzielczości, w szczególności czynienia z ruchu spółdzielczego narzędzia realizacji ustroju społeczno - gospodarczego, prowadzącego w konsekwencjach do kolektywizmu.

Spółdzielczość jest konieczną i doskonałą formą zbiorowego wysiłku, umożliwiającą kulturalne i gospodarcze dźwignięcie wsi polskiej w zwyż.

Ponieważ jednak w interesie wsi, a w szczególności w interesie zachowania zdrowej struktury wielkopolskich gospodarstw włościańskich leży odpływ ludności do miast, mający na celu całkowite unarodowienie handlu, rzemiosła i przemysłu, — równocześnie z rozwojem ruchu spółdzielczego musi iść akcja mająca na celu tworzenie zdrowego polskiego mieszczaństwa przy umożliwieniu jemu inicjatywy prywatnej.

W dalszym ciągu rezolucji zgromadzenie domaga się: 1) całkowitego spolszczenia spółdzielni mleczarskich niemieckich, opierających się na polskim dostawcy i wydania w tym celu odpowiednich ustaw, 2) dalszego organizowania spółdzielni zbytu zwierząt rzeźnych z centralą w Poznaniu, i 3) całkowitego zwolnienia z odpowiedzialności finansowej gwarantów.

Rezolucja ta wyraźnie określa stanowisko chłopów w stosunku do prądów nurtujących, niestety, pewne odłamy spółdzielczości, a mających na celu doprowadzenie poprzez spółdzielczość do kolektywizacji wsi. Najpoważniejsza organizacja drobnych rolników w województwach zachodnich wyraźnie określiła swe stanowisko, zgodne ze stanowiskiem Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych, opierając się na wieloletniej tradycji spółdzielczości polskiej, na wzorach Ks. Szamarzewskiego i Ks. Wawrzyniaka, że celem spółdzielczości jest dźwignięcie wsi polskiej w zwyż w ramach ustroju opartego na własności prywatnej. Tak pojęta spółdzielczość nie tylko że nie stoi na przeszkodzie rozwojowi inicjatywy prywatnej, ale jest dla niej pomocą, przez działalność wychowawczą, bowiem przygotowuje przyszłych kupców i przemysłowców. Dobrze się stało, że Wielkopolskie Towarzystwo Kółek Rolniczych zabrało głos w tej sprawie i jasno określiło swój pogląd.

II.

POLSKA SPÓŁDZIELCZOŚĆ KREDYTOWA NA POMORZU.

Polska spółdzielczość kredytowa na Pomorzu przechodzi ciężko skutki kryzysu. Szereg banków ludowych nie jest jeszcze w możności wypłacenia wkładów na żądanie.

Cały ciężar ustawodawstwa oddłużeniowego i klęsk żywiołowych został przeniesiony na spółdzielnie, które ciężarom tym nie były w stanie podołać. To też słabsze spółdzielnie załamały się.

Stan ten o tyle jest bardzo groźny, że obok aparatu kredytowego polskiego istnieje na Pomorzu aparat kredytowy niemiecki złożony z 74 spółdzielni kredytowych, rozporządzających blisko dwa razy większym kapitałem obrotowym od spółdzielni polskich i wspomaganych swego czasu z funduszy przeznaczonych przez rząd Niemiec na „Osthilfe". Stąd też spółdzielnie niemieckie mogą udzielać kredytów przy dość niskim oprocentowaniu. Z kredytów tych nieraz korzystają Polacy mniej narodowo wyrobieni.

Co gorsza, stan ten pogarsza się, ponieważ większość spółdzielni polskich nie udziela nowych pożyczek, a popyt na nie w związku z poprawą konjunktury stale się wzmaga.

W tym stanie rzeczy palącą potrzebą staje się odbudowanie polskiego aparatu kredytowego. Ponieważ spółdzielczości pomorskiej na to sił nie starczy, konieczna jest pomoc finansowa rządu.

Spółdzielczość zaś pomorska wykazuje, że ze swej strony udzieloną pomocą finansową będzie umiała gospoda-

rować. Dowodem tego jest stałe powiększanie się liczby odradzających się, mimo bardzo ciężkich warunków, spółdzielni. Do takich spółdzielni można zaliczyć przede wszystkim spółdzielnie w Borzyszkowach, Pucku, obecnie w Łebczu, w Chełmży, Sierakowicach i Wiewiórkach. Również powiększa się ilość spółdzielni, które wykazują wzrost wkładów. Spółdzielni takich jest obecnie 37 wobec 22 w r. 1936. Suma wkładów w nich wzrosła w ciągu roku 1937 o sumę 1 miliona 18 tys. zł.

Odradzanie to jest jednak powolne, a tymczasem przeciwstawienie się zaporowi niemczyzny wymaga natychmiastowej i zdecydowanej akcji.

III.

WKŁADY I KREDYTY KRÓTKOTERMINOWE SPÓŁDZIELNI NA TLE INNYCH INSTYTUCYJ KREDYTOWYCH W POLSCE.

Suma wkładów we wszystkich instytucjach kredytowych i oszczędnościowych w Polsce wynosiła w r. 1937 — 3.888 milionów złotych. Kwota ta dzieliła się w sposób następujący na poszczególne instytucje:

Bank Polski	294	mil. zł
banki państwowe (B. G. K. i P. B. R.)	718	„ „
P. K. O.	1.068	„ „
banki komunalne i K. K. O.	898	„ „
banki pryw. (kraj. i zagr.)	618	„ „
spółdzielnie	292	„ „

Suma kredytów krótkoterminowych udzielonych przez wszystkie instytucje kredytowe i oszczędnościowe w Polsce wynosiła w tymże roku — 2.783 milionów złotych. Kwota dzieliła się w sposób następujący:

Bank Polski	708	mil. zł
banki państw.	578	„ „
P. K. O.	61	„ „
Banki kom. i K. K. O.	473	„ „
banki pryw. (Kraj. i zagran.)	790	„ „
spółdzielnie	522	„ „

Z cyfr tych wynika, że udział spółdzielczości w ogólnej sumie wkładów i kredytów krótkoterminowych w Polsce jest wcale poważny i że poważniejszy jest wśród kredytów niż wśród wkładów. Jest to dowodem, że spółdzielczość w poważnym zakresie poza udzielaniem kredytów opartych na własnych funduszach jest również rozdzielcą kredytów dla pozostałych instytucyj kredytów.

IV.

KREDYTY ZALICZKOWE.

W celu przyjścia z pomocą rolnictwu i przeszkodzenia spadkowi cen zbóż po żniwach z powodu zbyt wielkiej podaży ich na rynku, Komitet Ekonomiczny Ministrów uchwalił kredyty rejestrowe (40 mil. zł) i kredyty zaliczkowe (15 mil. zł) pod zastaw zboża. Pierwsze mogą być udzielane od 2000 zł wzwyż, drugie mogą sięgać maksymalnie 2000 zł na jedno gospodarstwo.

Wysokość oprocentowania wraz ze wszystkiemi kosztami dla rolnika kredytobiorcy wynosić będzie 4% w stosunku rocznym. Ostateczny termin zwrotu kredytu nie może przekraczać dnia 31 maja 1939 r. Na zabezpieczenie kredytu rolnicy składać będą weksle, opiewające na terminy płatności poszczególnych rat kredytu.

Wysokość zaliczki udzielonej rolnikowi wynosi do 60% wartości zbóż jeśli kredyt jest udzielony na zboże w snopkach, a 70% — na zboże wymłócone.

Rozprowadzenie kredytów zaliczkowych pod zastaw zboża powierzone zostało spółdzielniom kredytowym.

V.

WIELKOPOLSKA SPÓŁDZIELCZOŚĆ KREDYTOWA W R. 1937.

W Wielkopolsce w r. 1937 pracowało 171 polskich spółdzielni oszczędnościowo - kredytowych, z czego 160 spółdzielni oszczędnościowo - pożyczkowych powszechnych i 11 spółdzielni oszczędnościowo - pożyczkowych rolniczych. Te ostatnie na terenie Wielkopolski nie odgrywają żadnej roli ze względu na ich nikłą ilość i na mało rozmiary. Przeciętna bowiem suma bilansowa tych spółdzielni wynosi 14.000 zł. Struktura funduszów spółdzielni oszczędnościowo - pożyczkowych jest na ogół zdrowa, albowiem w nich w stosunku do ogólnej sumy wszystkich funduszów stanowią: fundusze własne 24,4%, wkłady 41,2% i kredyty bankowe 24,4%.

Stosunek więc kapitałów własnych do obcych i kapitałów miejscowych do pozamiejscowych jest dobry. Niestety posiadane kapitały są w dużej mierze unieruchomione. Należności do dłużników bowiem wynosiły z końcem roku 1937 — po nad 56 milionów zł, z czego należności skonwertowane ponad 27 milionów zł. Przeszło zatem 48% kapitału na dłużnikach jest zamrożonych na lat 14. Doliczając do tego należności zaprotestowane i wątpliwe, — otrzymujemy sumę ca 32 mil. zł, t. j. 57%.

Ze skonwertowanych znów wierzytelności rolniczych zrefinansowana jest tylko kwota 11,5 milionów zł. W posiadaniu więc spółdzielni jest poważna kwota, przeszło 15 milionów zł, zupełnie unieruchomionych przez konwersję wierzytelności rolniczych.

Właśnie z tego powodu niektóre spółdzielnie zalegają z wypłatą wypowiedzianych wkładów. Zaległości te wynosiły pod koniec 1937 r. — 3,5 milionów złotych w 78 spółdzielniach. Mimo dużych wysiłków spółdzielnie same, bez pomocy, zaległości tych spłacić nie będą mogły. Czekają one na kredyt upłynniający.

Ogólna ilość wkładów w spółdzielniach jednak poważnie wzrosła w r. 1937. Łącznie z wkładami na rachunkach bieżących przekroczyła ona o 1,760 tys. poziom wkładów z r. 1936.

Mimo więc licznych trudności spółdzielnie kredytowe Wielkopolski spełniają dobrze swoje zadanie.

VI.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ MLECZARSKA W WIELKOPOLSCE.

Na terenie województwa poznańskiego znajdowało się w r. 1937 — 325 mleczarń z 53 filiami, w czym 40 polskich spółdzielni mleczarskich z 15 filiami, 51 niemieckich spółdzielni z 16 filiami, 177 polskich prywatnych mleczarń z 15 filiami i 57 niemieckich prywatnych z 7 filiami. Mleczarnie spółdzielcze stanowią więc 28% ogółu mleczarń.

Ogólna roczna produkcja mleka w Wielkopolsce wynosi około 800 milionów kg, z czego w roku 1936 przerobiono w mleczarniach spółdzielczych, prywatnych i dworskich, 316 milionów kg, czyli 39%, w tym znowu w spółdzielczych mleczarniach 22%. Średnia roczna przeróbka mleka na jedną mleczarnię w Wielkopolsce wynosi ponad 970 tysięcy kg, a na jedną spółdzielczą mleczarnię polską 2.535 tys. kg.

Wszystkie spółdzielnie mleczarskie polskie związkowe należą do Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych.

Ilość członków w nich wynosiła w końcu roku 1937 — 2.090, co stanowi wzrost o 8% w stosunku do roku 1936. Ilość nieczłonków, dostarczających mleko do spółdzielni wynosi 3800.

Dostawa mleka w roku 1937 wynosiła 96.317,890 kg, gdy w r. 1936 — 85.564,100 kg, czyli wzrosła o 12,6%.

Większość spółdzielni mleczarskich polskich produkowała tylko masło, 9 wyrabiało również kazeinę, 1 proszek mleczny, 4 zaś sprzedawały częściowo, a 1 całkowicie mleko pełne. Na 38 tych spółdzielni 36 jest mechanicznych, a 2 ręczne. 32 z pośród nich są zarejestrowane przez izbę rolniczą jako eksportowe.

W ciągu roku 1937 wyprodukowano:

masła	. . . . .	3.251,123 kg
sera	. . . . .	54,505 „
twarogu	. . . . .	1.208,053 „
kazeiny	. . . . .	479,322 „
proszku mlecznego	. .	69,655 „

Z ogólnej ilości wyprodukowanego masła spółdzielnie dostarczyły: 54% — do centrali gospodarczej (Związku Gospodarczego Spółdzielni Mleczarskich w Poznaniu), 26% — hurtownikom, resztę dostawcom i detalistom.

Ogólne wypłaty za mleko wyniosły w roku 1937 — 11.360,000 zł podczas gdy w r. 1936 — 8.098,900 zł. Za 1 kg mleka w roku 1937 płacono 11,79 gr, podczas gdy w r. 1936 tylko 9,46 gr, więc wypłata za kg mleka podniosła się o 24%.

VII.

POWOŁANIE NACZELNEGO DYREKTORA ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI ROLNICZYCH I ZAROBKOWO-GOSPODARCZYCH.

Rada Główna Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych R. P. na ostatnim posiedzeniu powołała na stanowisko Naczelnego Dyrektora Związku p. Adama Nowakowskiego, dotychczasowego zastępcę dyrektora, od kilku miesięcy pełniącego obowiązki dyrektora.

Dyrektor Nowakowski urodził się w roku 1894 w Słupi, woj. łódzkie. Brał żywy udział w organizacjach niepodległościowych szkolnych i akademickich, oraz w P. O. W. Za tę działalność był ścigany przez żandarmerię rosyjską i więziony przez rok przez Niemców w Szczypiornie, Hawelbergu i Modlinie. W roku 1918 wstąpił jako ochotnik do wojska polskiego i walczył na froncie naprzód w pułku szwoleżerów, potem w pułku strzelców konnych. Jest oznaczony Krzyżem Niepodległości.

Studjował naprzód w Wyższej Szkole Handlowej w Warszawie, a potem w latach od 1920 — 1922 na Uniwersytecie Poznańskim, gdzie ukończył Sekcję Ekonomiczno - Polityczną Wydziału Prawno - Ekonomicznego z tytułem magistra nauk ekonomiczno - politycznych.

Dyr. Nowakowski pracował od r. 1922 w Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu, którego to Związku został później dyrektorem. Po reorganizacji spółdzielczości w roku 1935 przeszedł na stanowisko zastępcy naczelnego dyrektora Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowych - Gospodarczych R. P. w Warszawie.

VIII.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ W POLSCE.

Na terenie całej Polski działało na 1. 1. 1937 roku 12.004 spółdzielni związkowych z 2.804,000 członków i 41.600,000 zł kapitału obrotowego. Liczby te dzieliły się w sposób następujący na poszczególne typy spółdzielczości:

spożywców	1.552	333	41,6
rolniczo - spoż.	2.659	326	21,0
roln. - handl.	392	64	62,7
mleczarskie	1.328	543	48,0
kredytowe	5.423	1.471	616,4
mieszkaniowe	235	22	292,5
pozostałe typy	420	45	43,8

Odbito w Drukarni Współczesnej — Poznań, Plac Wolności 18.